

Twardowski swobodnie sięga do współczesnych sobie zdarzeń, postrzegając je jako doniosłe, czyniąc z nich kamienie milowe w dziejach państwa i społeczeństwa, zwłaszcza szlacheckiego. Ten budowany pracowicie mit przyszło poecie skonfrontować z trudną rzeczywistością już w roku 1648. Odwołuje się on do mitu stanowego, chcąc podtrzymać aktualność postaw należących do

ethosu rycerskiego⁵⁴. Dlatego jako moralista usilnie przekonuje odbiorcę, że zbrojny wysiłek szlachty pozwoli, jak kiedyś, ocalić ojczyznę. W ten sposób odwołanie do pamięci zbiorowej służy realizacji celów parenetycznych⁵⁵.

PAMIĘĆ O KLĘSCIE

Lekcją pokory dla myślicieli kształtujących poetycki obraz szlacheckiej republiki były klęski, których poeta nie mógł przemilczeć, a które opisywał z wykorzystaniem topiki przewyższenia⁵⁶. Wzmiankowanie klęsk ma potwierdzić weryzm ojczystego heroicum, deklarację pisania prawdy. Misją poety jest przestrzeżenie zbiorowości przed oplakanymi skutkami postaw sprzeciwiających się trosce o dobro wspólne. Pokory uczy pogrom pod Dzieżą, którego opis tak samo jak opisy zwycięstw należy do historii:

[...] A naprzód począwszy
od [...] wołoskich turniej, i krwią jeszcze świeżej
z Potockiego pogromu nieszcześliwej Dzieży,
ty lepiej to pamiętasz, my się prócz badamy,
a z ust ludzkich i uszu dźwięki te zbieramy⁵⁷.

Pamięć o klęskach kształtuje zwłaszcza świat przedstawiony *Wojny domowej...*, w której poeta porusza problem często bolesnej prawdy historycznej. Opiera się na pamięci zbiorowej⁵⁸. Prawda o ucieczce szlachty z pola walki pod Piławcami ma zmusić do pokory, doprowadzić do powrotu do fundamentalnych zasad należących do mitu:

Ten konia, ten dopadał szable, uzdy, lęku,
Wozy, ranne i chore wszystkie porzuciwszy,
A prócz zdrowia nadzieje nogom powierzywszy.
Gdzie cokolwiek furtuny i dostatków miała
Polska wszystka, nikczemnie na szrot to wydała
Chłopom swoim! Co dawnej ozdoby i kwiatu
Marnie oraz straciła ku pamiętnej światu
Swej sromocie! A to tym na czas zatrzymali
Kroki nieprzyjaciela, że sami tym dali
Umknąć mogli. [...] ⁵⁹.

⁵⁴ Por. U. Świderska-Włodarczyk, *Homo militans. Rycerskie wzory i wzorce osobowe w średniowiecznej Polsce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2018, s. 67-80.

⁵⁵ Por. L e G o f f, dz. cyt., s. 171n.

⁵⁶ Por. C u r t i u s, dz. cyt., s. 172.

⁵⁷ T w a r d o w s k i, *Władysław IV, król polski i szwedzki*, p. 2, w. 18, 19, 21-24, s. 77.

⁵⁸ Por. L e G o f f, dz. cyt., s. 171n.

⁵⁹ T w a r d o w s k i, *Wojna domowa z Kozaki i Tatory, Moskwą, potom Szwedami i z Węgry przez lat dwanaście tocząca się dotąd*, cz. 1, p. 1, Kraków 1660, s. 30.

Czy jednak z porażek nad Dzieżą, pod Mohyłowem, pod Piławcami i Korsuniem, jakie opisał Twardowski, wyciągano wnioski, na których tak bardzo zależało poecie? Realizując postulat głoszenia prawdy, staropolski epik podkreśla ogrom hańby, jaką okrył się cały stan szlachecki, łamiąc podstawową zasadę ethosu rycerskiego.